

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 8ej godz. po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerat: wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miesięczna na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów.

GAZETA LWOWSKA

„Dodatek miesięczny“ wychodzi w pierwszych dniach każdego miesiąca, 4 arkusze in 8vo, dla cało- i półrocznych przedpłaćcieli za darmo, dla czterechcennych za dopłatą 50 ct. ćwierćrocznie, dla miesięcznych za dopłatą 20 ct. miesięcznie. Sam „Dodatek“ bez „Gazety“ całorocznie 3 złr. w. a.

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond, pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stepiowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 373).

Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Od Administracji.

Staraniem Redakcyi a nakładem Administracji „Gazety Lwowskiej“ wydany został zupełny

Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki

(oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio)

z polskimi przekładami dokumentów spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w Administracji „Gazety Lwowskiej“ po cenie 4 zł. w. a. za okaz broszurowany.

(z przesyłką pocztową franko: 4 zł. 45 c. w. a.)

Cena księgarska: 5 zł. 25 c., główny skład w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta we Lwowie, plac śgo Ducha.

Część urzędowa.

Deklaracją z dnia 12. maja 1870 przeznaczył pan Jan Götz właściciel Okocima dwie obligacje indemnizacyjne Nr. 22268 i 13009 każda po 100 złr. m. k. dla szkoły ludowej w Okocimie w tym celu aby z odsetek tych obligacji opędzano koszta na opał tej szkoły.

Okazaną temi ofiarami gorliwość w popieraniu oświaty ludowej podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do powszechnej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 29. lipca 1872.

Część nieurzędowa.

Wiedeń. O zjeździe monarchów w Berlinie podaje „Prager Abendblatt“ następującą korespondencję: „Wszędzie oczekują z gorączkową niecierpliwością dnia zjazdu trzech monarchów. Zaraz na wstępie muszę skonstatować, że pospolita ciekawość nie jest powodem tej niecierpliwości. Zjazd monarchów bowiem witają wszyscy z wielkim zadowoleniem jako fakt dający rękojmię trwałości pokoju europejskiego. Mianowicie dla cesarza austriackiego objawia się we wszystkich kołach ludności Berlina jaknajwyższa sympatya. Przygotowania do zjazdu już się rozpoczęły i zainteresują bardzo ludność stolicy pruskiej. Zjazd cudzoziemców będzie nadzwyczaj wielki, bo już w tej chwili wynajęto pomieszkania w większej części hotelów. W sferach dworskich rozpoczęły się już także przygotowania. Poruszona niedawno w berlińskich dziennikach kwestya, któremu z cesarzy przebywających do Berlina, przyznane ma być pierwsze miejsce, rozstrzygnięto w ten sposób, że wskazówką decydującą będzie nie wiek lecz czas panowania. Pierwsze miejsce należy się zatem cesarzowi Franciszkowi Józefowi, który o sześć lat dłużej panuje niż cesarz Alexander. W sprawie używania cudzoziemskich uniformów postanowiono, że książęta i generałowie, którzy są właścicielami pułków austriackich albo rosyjskich pojawiać się mają w uniformie austriackim przy przyjęciu cesarza Austrii a w uniformie rosyjskim przy przyjęciu cesarza Rosyi. W czasie pobytu obu cesarzy osoby dekorowane orderami austriackimi i rosyjskimi. Cesarz Austrii, którego przyjazd według dotychczasowych dyspozycji spodziewają się 6. września o 6 godzinie wieczorem, zajedzie do królewskiego zamku. Przyjęcie cesarza Austrii na dworcu kolei żelaznej będzie nadzwyczaj świetne, gdyż powitają Go tam cesarz Wilhelm i cesarz Alexander, który już 4. albo 5. września stanie w Berlinie. Nazajutrz po przyjeździe cesarza Austrii odbędzie się wielki przegląd wojsk, w którym udział weźmie około 50.000 żołnierzy. Wstrzymuję się od opisu dalszych uroczystości, bo w dyspozycjach dotychczasowych mogą jeszcze zajść ważne zmiany. Austriacka ambasada uwiadomiła pierwszego ochmistrza cesarza Wilhelma, że cesarz Franciszek Józef z powodu obecności na przedstawieniu w teatrze. W skutek tego generałna intendantura teatru otrzymała polecenie zaniesienia uroczystego przedstawienia. Na cześć cesarza Aleksandra dane będzie przedstawienie w operze. Rosyjska

ambasada zajęta jest także przygotowaniami, gdyż cesarz Aleksander stanie w pałacu ambasady. W tym celu przybył już do Berlina pierwszy ochmistrz dworu cesarza rosyjskiego hr. Szuwałów, który bawił dotąd w Teplitz. Także i rosyjski ambasador powrócił już do Berlina po kilkudniowym urlopie. Wielki książę Mikołaj miał już 28. sierpnia przybyć do Berlina. W pałacu ambasady austriackiej odbędzie się w czasie zjazdu monarchów świetna uczta.“

Berlin. Kancelarstwo niemieckie ukończyło obszernie sprawozdanie o wydatkach administracyjnych półrocznego związku niemieckiego za r. 1869. Dokument ten składa się z dwóch części: w pierwszej podane są ogólne uwagi o administracji wewnętrznej, w drugiej zaś części zamieszczono 13 specjalnych rachunków z wydatków na opędzenie kosztów reprezentacyjnych, administracji wojskowej, na fortyfikacje poczty i telegrafy; w końcu podany jest udział państw związkowych w wydatkach na cele wojskowe.

Ze zbliżeniem się otwarcia sesji parlamentu niemieckiego występuje znów kwestya rozszerzenia kompetencji państwa w ustawodawstwie cywilnem. Z bawarskiego ministerstwa sprawiedliwości miał nadejść do Berlina wniosek, ażeby parlament niemiecki w porozumieniu z radą wojskową uznał się w każdym szczególnym wypadku, gdzie chodzi o ustawodawstwo cywilne, kompetentnym do uchwalenia ustaw cywilnych, któreby w całym państwie niemieckim moc obowiązującą miały. Dzienniki północno-niemieckie zajęły w obec tego wniosku wyczekujące stanowisko i dowodzą, iż wniosek ten ministerstwa bawarskiego najlepszym jest dowodem konieczności rozszerzenia kompetencji parlamentu niemieckiego w kwestyach ustawodawstwa cywilnego.

— „Germania“ która w ostatnim numerze dłużej poświęca artykuł wydalonym z Niemiec Jezuitom, dziękując im za prace dla kościoła podjęte i przeprowadzone rychło ich powrót, donosi przez swego korespondenta z Fuldy, że konferencya biskupów odbyć się tam mająca w bieżącym miesiącu nie będzie miała tym razem znaczenia kościelno-politycznego. Togoroczny zjazd nie stoi — według korespondenta — w żadnym związku z kwestyami, które w nowszych czasach wszystkie zajmują umysły, ale wywołany jest niejako postanowieniem, na mocy którego nie tylko pruscy, ale i niemieccy biskupi co dwa lata we wrześniu zbierać się mają na wezwanie prezydenta. Wskutek więc tej uchwały, ponieważ ostatnia konferencya biskupów odbyła się we wrześniu 1870 roku, wyznaczono podobny zjazd na wrzesień br. Dla tego zawezwani zostali nie tylko pruscy ale i południowo-niemieccy biskupi, a niektórzy z nich, jakkolwiek dalekim jest jeszcze termin 17. września, przyrzekli już swój udział w konferencji. — Niemieckie pisma liberalne, nie ustające w swych wycieczkach przeciwko duchowieństwu katolickiemu i Jezuitom podają statystykę pism ultramontanów, które wzrosło w całych Niemczech stronnictwo ultramontanów. — I tak, według prasy niemieckiej, przed zterem laty były „Kölnische Blätter“ (teraz „Kölnische Volks-Zeitung“), „Mainzer Journal“, „Westphälische Merkur“ i „Echo der Gegenwart“ jedynymi pismami większemi, wydawanymi w tym kierunku w północnych Niemczech. Oprócz tego wychodziły na południu Niemiec: „Augs. Volks-Zeit.“, wychodzący w Monachium „Volksbote“, w Stutgardzie: „das Deutsche Volksblatt“, „Badische Beobachter“ i w Wiedniu „Volksfreund“ i „Vaterland.“ Od tego czasu zaś do powyżej wymienionych dzienników przybyło ku zgorszeniu prasy liberalnej kilkanaście pism a mianowicie: „Germania“, „Schles. Volks-Zeit.“, „Bayerische Vaterland“, „Donau Zeit.“ a oprócz tego wiele pism, które raz, albo dwa, lub trzy razy wychodzą tygodniowo. Wszystkie dzienniki niemieckie z wielkim popiskiem się upodobaniem nad przyjęciem w południowych Niemczech następcy tronu cesarskiego. Ta tylko w zapatrywaniach prasą liberalną zachowawczą, na której czele stoi „Kreutz Zeitung“, zachodzi różnica, że liberalne dzienniki w serdecznym przyjęciu upatrują coraz większe zbliżenie się południa do Prus i zamiar zlania się całkowitego całych Niemiec, „Kreutz-Zeit.“ natomiast nie widzi tego i widzieć

nie chce, bo dla niej przedewszystkiem Prusy nie powinny zniknąć w Niemczech.

Paryż. Thiers uda się do Cherbourga celem zwiedzenia tamtejszej floty. W Trouville zajmuje się Thiers prawie wyłącznie reorganizacją francuskiej siły zbrojnej. Ponieważ próby z nowymi działami już ukończone, przeto przychodzi na porządek dzienny kwestya podziału wojska na czynną armię, na rezerwową i terytorjalną. W tym celu udała się do Trouville delegacya złożona z urzędników ministerstwa wojny, która wspólnie z prezydentem rozpocznie prace nad tym przedmiotem. Na czele tej delegacyi stoją generałowie Hartung i Reuson, tudzież generał intendant Guillot. Komisya wojskowa udaje się na manewra jesienne do Anglii; składa się z jednego generała, pułkownika i kapitana.

Dzienniki paryżskie donoszą, że wojska niemieckie usuną się z departamentów Marne i Haute-Marne dnia 8. września.

— Frakcyja prawego centrum poszła za przykładem lewego centrum i ogłosiła w tych dniach korespondencje mające posłużyć jego zwolennikom za wskazówkę dalszego postępowania. Czy krok ten odpowie upragnionym oczekiwaniom lub nie, czy zdoła zbliżyć rozproszone konserwatywne frakcye, trudno dziś odgadnąć, a to tylko jest pewnem, że prawe centrum wydając rzeczony korespondencje, przyczyniło się nie mało do wyjaśnienia zajmowanego przez nie stanowiska. Frakcyja ta równie stanowczo się dziś odezwiała jak przed tygodniem lewe centrum, które wyrzekło, że „Francya dziś jest dojrzałą do ugruntowania konserwatywnej republiki“ — tylko z tą różnicą, że w wywodach swych przyszła do wprost przeciwnego wyniku, dla niej bowiem pomysłność Francyi możliwą jest tylko pod cieniem berła monarchicznego. W ten sposób raz przecie nastąpiło pociągnięcie wyraźnej granicy między prawem i lewym centrum.

— Do „Köln. Ztg.“ piszą z Paryża pod dniem 27. b. m.: „Dzienniki monarchiczne puszczają ustawicznie w obieg tendencyjne pogłoski, mające na celu wywołanie rozdwojenia w obozie republikańskim. „Republique française“ wspominając o tych pogłoskach dodaje, iż zabiegi monarchistów pozostaną bez najmniejszego skutku, gdyż w stronnictwie republikańskim zupełna panuje zgoda, a dzienniki tego stronnictwa nie zapuszczają się już od pewnego czasu w polemikę z elukubracjami dzienników monarchicznych. Republikańcy mają coś pilniejszego do roboty jak walczyć z wiatrakami. Stronnictwo republikańskie, które coraz więcej w całym kraju znajduje zwolenników, i dziś stanowi już potęgę, z którą liczyć się trzeba, postanowiło na prawie wszystkie błędy, przez które Francya za czasów rządów monarchicznych przechodziła. Wspominając o republikaństwie generała Chanzy dodaje dumnie organ Gambetty: „Żądać dowodu na to, iż republikańska forma rządu korzystnie wpływa na karność wojska znaczyłoby żądać napisania obszernej historii wojennej pierwszej republiki francuskiej.“ — Prefekt miasta Rouen wniósł na bankiecie danym dla deputowanych rady jenerałnej następujący toast: „Panowie! Mam zaszczyt wnieść toast, który w sercach waszych głośny znajdzie odgłos. Wnoszę toast na cześć Francyi, nad której zwolennikami przed 18 miesiącami rzewnie płakaliśmy, a której odrodzenie z gruzów dziś święcimy, Francyi, o której żywotności świadczy wybornie uorganizowana armia i niesłychany kredyt, Francyi, której ciało okrutnie rozszarpano, której jeniusz jednakże zabitym być nie może, jeżeli świat w swych posadach zatrzęsie się nie ma; na pomysłność Francyi, która mimo klęsk nie przestała być pierwszym narodem w cywilizowanym świecie. Wnoszę zatem moi panowie toast na pomysłność Francyi, jej ustawodawców, rządu i męża stanu który mimo zgrzybiałego wieku nie szczędzi trudów, ażeby zapewnić krajowi porządek i pomyślność i uwolnić go od najazdu nieprzyjaciela.“ — Według doniesień „Corr. Havas“ toczą się między gabinetem wersalskim i londyńskim rokowania względem rewizyi traktatu handlowego między temi dwoma państwami. — Dyrektor banku francuskiego nadesłał prezydentowi republiki sprawozdanie o stanie monety zdawkowej, z którego wypływa, iż w tym roku nie przyjdzie tak jak w ubiegłym do przesilenia pieniężnego.“

— „Times“ podał pierwszy z Paryża wiadomość o zamiarze Thiersa zaprowadzenia nowej konstytucji, utworzenia izby wyższej i następnie rozwiązania zgromadzenia narodowego. „Times“ zaprzecza obecnie swemu podaniu oprócz utworzenia izby wyższej, co zamierza Thiers projektować za ponownym zebra- niem się zgromadzenia wersalskiego. Utworzenie izby wyższej — mówi „Nord“ — nie dałoby jeszcze nowej konstytucji, ale byłoby jej częścią, gdyż porządek me- chanizmu parlamentarnego jest jedną z podstaw głów- nych całej konstytucji. Z tego wypływa, że oznaczyć sposób utworzenia i funkcyonowania zgromadzeń poli- tycznych, jest to przystąpić do organizacji konstytucyj- nej. Utrzymanie zgromadzenia narodowego po utworze- niu izby wyższej nie zdaje się być możebnem. Jakie- kolwiek byłyby atrybucye tego nowego kółka machiny parlamentarnej, zmieniłyby one i osłabiłyby rolę zgro- madzenia narodowego wybranego w lutym 1871; wszech- władztwo narodowe byłoby podzielone między dwie izby. Ponieważ sytuacja byłaby inna niż w epoce wy- borów powszechnych w r. 1871, przeto ta nowa sytuacja wymagałaby nowego zgromadzenia, zwłaszcza że obie izby urzędując równocześnie znalazłyby się w sprze- czności. Utworzenie więc izby wyższej byłoby począt- kiem utworzenia stałej konstytucji i rozwiązania zgro- madzenia narodowego.

Rzym. Król Wiktor Emanuel odjechał d 25. b. m. do obozu w Somma. Po południu tego dnia przy- był do Mediolanu, gdzie nazajutrz miał otworzyć wy- stawę. W Rzymie wręczono królowi adres, z 14.000 podpisów, wyrażający radość mieszkańców stolicy z po- wodu szczęśliwego obrotu zamachu na życie króla Amadeusza.

Według wychodzącego w Rzymie dziennika „Fan- fulla“ miał rząd włoski z pewnego źródła otrzymać wiadomość, że ze znowami robotników miały być po- łączone zaburzenia, że robotnicy mieli napaść na wię- zienia uwolnić więźniów i wezwać ich do rokoszu; że plan ten pochodzi od przewodców stowarzyszenia mię- dzynarodowego. Z drugiej strony donosi jednakże „Fanfulla“, iż agenci „Internationalu“ zaniechali plan, przyszli bowiem do przekonania, iż projekty ich nie dadzą się we Włoszech zrealizować.

— Półurzędowa włoska „Opinione“ omówi- szy dość długo i szeroko kwestye rzymskich kla- sztorów, przychodzi w ostatnich numerach do przedsta- wienia w główniejszych zarysach wniosku rządowego, przyczem zwraca uwagę, że w tej mierze wiele jeszcze będzie do zrobienia i poprawienia. Ministerstwo zgo- dziło się dopiero w głównych punktach, pozostawiając resztę czasowi i okolicznościom. — W rzymskiej pro- wincy wprowadzoną będzie po prostu ustawa, na pod- stawie której nastąpiło zniesienie klasztorów i stowa- rzyszeń religijnych w całych Włoszech. — W samym Rzymie jednakże ograniczy się rząd jedynie na odjęciu religijnym stowarzyszeniom praw jurysdykcyjnych i za- mienieniem tychże dóbr na włoską rentę. Renta ta atoli musi przypaść tym instytucjom, na które dotąd obracano dochód z tych dóbr, przeto na szkoły, szpi- tale i inne dobroczynne zakłady, według tego, czy do- chód z rzeczonych dóbr obracany był do tej chwili na cele służby Bożej i oświaty, czy na dzieła chrze- ścijańskiej miłości. Ale i na rzecz jenerałów różnych zakonów, których jest w Rzymie 52, poczynione będą pewne ustępstwa od ogólnej normy. Rząd postanowił, aby zatrzymać tak, jak dziś istnieją, wszystkie jenera- lstwa, a to w skutek przedstawień ojca św., który o- świadczył, że takowe są mu niezbędne do sprawowania najwyższej władzy pasterskiej. Dobra ich jednakże tak dobrze jak i innych stowarzyszeń zamienione będą na rentę włoską i odebraniem będzie prawo ponownego nabywania dóbr. Natomiast pozostawia rząd prawo o- sobistej jurysdykcji.

W zajętych przez rząd klasztorze Jezuitów rozpo- częły się już roboty, które zamienią część tego kla- sztoru na koszary inżynierji i siedzibę sztabu jenera- nego. W klasztorze pozostał jenerał Jezuitów z pięciu asystentami i ich zastępcami tych krajów, w których istnieje ten zakon. Asystenci ci reprezentują Włochy, Hiszpanię, Francję wraz z Belgią, Anglią i Niemcy. Obok nich pozostał sekretarz jenerały wraz z proku- ratorem i administratorem zakonu. Równocześnie z tym klasztorom wywłaszczono zakład św. Marty, którego zakonnikom podarował ojciec św. własny dom w Tra- stevere.

Dnia 28. sierpnia przekroczył ojciec św. liczbę lat, miesięcy i dni, przez jakie według podania Piotra św. sprawował rząd namiestnika Chrystusowego, o dzień jeden. Z tego powodu odbierał liczne powinszowania.

Dnia 21go b. m. rozpoczęły się wielkie manewra między Valle di Torte i Somme. Około 50.000 wojska bierze w nich udział pod dowództwem ks. Humberta w obecności cicerów prawie wszystkich mocarstw.

W Neapolu szerzy się coraz bardziej epidemia bezrobocia. Nie lepiej dzieje się w Florencji, Wenecji, Bergamo i innych miastach włoskich. Bezrobocia te nie pociągają za sobą tych skutków, jakie widzimy w innych krajach, robotnik bowiem włoski najmniej skłon- ny jest do ekscesów. — Szkody zrządzone ostatnim wybuchem Wezuwiusza oszacowano na 3 mil. frank.

W Bolonii wyszła przed kilkoma dniami broszura omawiająca stosunki bezpieczeństwa we Włoszech. Dzien- nik rzymski „Opinione“ poświęca rozbirowi tej bro- szury artykuł wstępny. Dziennik ten nie znajduje słów, ażeby broszurę polecić czytającej publiczności. Autor broszury utrzymuje, iż tam gdzie garstka zbrodniarzów, może zaniepokoić cały kraj, gdzie najhaniebniejsze zbro- dnie w biały dzień się dokonują, a nikt przeciw zbro- dniarzom świadczyć się nie ośmiela, tam potrzeba nad- zwyczajnych środków, ażeby złemu zaradzić. Wpraw- dzie ustawodawstwo włoskie o bezpieczeństwie publiczn- nem jest zupełnie wystarczającym, lecz przeprowadze- nie ustaw w tej mierze jest niedostatecznem. Autor domaga się radykalnej reformy policyi włoskiej i w o- góle wszystkich organów publicznego bezpieczeństwa. „Stowarzyszenie uczciwych ludzi“ któreby wszelkimi godziwymi środkami starało się paraliżować raz na zawsze zapędy złoczyńców przeciw publicznemu bez- pieczeństwu.

Belgrad. Uroczystość belgradzka zwróciła obecnie uwagę na Serbię, z tych więc powodów nie będzie od- rzeczy zapoznać bliżej czytelników z siłą i znaczeniem umysłowym tego kraju:

Przestrzeń wynosi 760 mil kw., 1.8000,00 ludności. Dochody przedstawiają sumę 4. 813,166 złr., rozchody 4.805,235 złr., przewyższają więc pierwsze o 7.931 złr. Roczny haracz opłacany Turcyi wynosi 196.042 złr. Regul. wojska: 6000, milicyi 50.000, a w razie potrzeby 80.000 żołnierzy. Liceum z wydziałem technicznym, filozoficznym i prawnym. Akademia wojska, dwa gimna- zya o 6 klasach, jedna szkoła realna o 6 klasach, jedno gimnazjum żeńskie o 6 klasach, cztery niższe gimnazya, trzy gimnazya realne o 4 klasach. Szkół elementarnych 409 przeszło. Procent uczących się 1:55. Biblioteka naro- dowa: 20.500 tomów, 3000 map, rysunków, bogaty zbiór rękopismów starożytnych, muzeum starożytności, monet. Towarzystwo literackie mające własną bibliotekę, którego organem „Gławnik“. Dzienników politycznych i spe- cyalnych 10. W r. 1864 wyszło z druku dzieł 200. Dwa banki, towarzystwo handlowe z kapitałem 2.400.000 złr. Fundusz szkolny zostający w ręku komisji wybranej przez sejm, a przeznaczony na szkoły ludowe wynosi 5.000.000 złr. Wysokość nagrody za napisanie książki szkolnej 2000 złr. Wszystko to zostało dokonaniem w okresie od r. 1831 do 1872.

Kronika.

(Wypadki miejscowe.) Wczoraj o godzinie 2ej po południu dorożkarz Władysław Wojnarowicz przejechał skutkiem nieostrożnej jazdy na ulicy żółkiewskiej starozakon- ną Sarę Neufelder, przybił ją z Sieniawy i skaleczył ją znacz- nie w nogę. Oddano ją do szpitalu żydowskiego, dorożkarza zaś odstawiono do sądu.

— We wtorek po południu powstała w Wiedniu stra- szna ulewa z gradem, która albo trwała tylko kwadrans, wszelako zalała miasto potokami wody. Podczas tej ulewy wskutku uszkodzenia dachu zalane zostało jedno biuro „Ver- kehrsbanku“, w którym złożone są zastawy kosztowności i papierów publicznych.

— „Dziennik warszawski“ podaje niektóre ciekawe wia- domości o Częstochowie, według których ludność miasta wy- nosi bez mała 15 000 mieszkańców, z tych $\frac{2}{3}$ katolików a $\frac{1}{3}$ żydów. Ewangelików jest 90, a prawosławnych urzędni- ków 49. Dla tych ostatnich zbudowano wspaniałą cerkiew. Ludność katolicka trudni się rzemiosłami, rolnictwem, malo- waniem obrazów świętych, wyrobami sprzętów kościelnych i tp. Ludność żydowska handlem, oraz wyrobami medalików, krzyżyków, paciorków do różańców, pierścionków i innych przedmiotów zakupywanych w znacznej ilości przez pobożnych. Ogół obrotu handlowego obrazów krzyżyków i tp. wynosi 175.000 rubli. Równie prawie znaczenie ma tu wydawanie i sprzedaż książek i broszur treści religijnej, których sprze- daje się za 65.000 rubli rocznie. W ten sposób obdyt przed- miotów do nabożeństwa służących wynosi około 240.000 ru- bli rocznie. Powstał też i utrzymuje się w Częstochowie przemysł wspomnianych przedmiotów, są tam cechy malarzy obrazów, pozłotników, introligatorów. Napływ pobożnych w przeciągu roku wynosi czasem 150.000, ale przeciętnie mo- żna liczyć rocznie pątników na 130.000.

— Mniej więcej wszystkie parlamenta prócz angielskie- go przyjęły podział stronnictw, jaki powstał za pierwszej re- wolucji francuskiej: prawica, lewica, prawy i lewy środek, skrajna prawica i lewica. Nazwy te są nawet nazwami stronnictw. Wielkie teraz jednak nastąpi zamieszanie stron- nictw w sejmie pruskim, gdyż ustawiają tam nowe ławki po- selskie w sposób wachlarza, a zatem wypadnie przesiąść się inaczej tym deputowanym, którzy zechcą trzymać się razem.

— Dnia 24. sierpnia niejaki Johnson, słynny pływak, puścił się o godzinie 11ej przed południem wpraw dla prze- płynięcia cieśniny Kaletańskiej z Duvru do Calais. Statek parowy, który ciągnął łódź z bratem pływaka i lekarzem, pły- nął w takiej odległości, aby mu nieść pomoc w potrzebie. Z początku Johnson pracował tylko lewą ręką w wodzie i za

każdym ruchem posuwał się najmniej o 6 stóp. Sądzą, że dla przepłynięcia cieśniny będzie potrzebował 10 godzin. Co pół godziny kazał on sobie podawać lekką przekąskę z na- pitkiem.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sprawozdanie tygodniowe

Iwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu iwowskim w ciągu tygodnia od 15. do 22. sierpnia 1872.

(Ceny w walucie austriackiej.)

Z braku dowozów ceny zboża zawsze jeszcze są wy- sokie. Również ceny okowity z umową na miesiące zimowe podniosły się, gdyż obawiają się, że ciągle deszcze nieko- rzystnie wpłyną na zbiór kartofli. Na rzepak usposobienie słabe, bo dotąd żadnego niema z Prus popytu.

Zboża. Pszenica 170 \mathcal{H} w. w. czelna biała zł. 11-11 $\frac{1}{4}$ czelna żółta lub czerwona zł. 10 $\frac{1}{4}$ 10 $\frac{3}{4}$, dobra su- cha biała zł. 10 10 $\frac{1}{2}$, dobra sucha żółta lub czerwona zł. 9 $\frac{3}{4}$ -10, ordynaryjna lub wilgotna zł. 9 $\frac{1}{4}$. Żyto 160 \mathcal{H} najlepsze suche zł. 8.25, średnie lub wilgotne zł. 7-7 $\frac{1}{2}$. Jęczmień 140 \mathcal{H} zł. 5.70-5.80. Owies 100 \mathcal{H} zł. 3 $\frac{1}{2}$. Nasiona. Koniczyna 180 \mathcal{H} z umową na grudzień, sty- czeń złr. 44. Kminek 100 \mathcal{H} zł. 16-16 $\frac{1}{2}$. Nasiona olejne. Rzekap zimowy 150 \mathcal{H} zł. 12. Lnianka 150 \mathcal{H} zł. 9 $\frac{1}{2}$ -9 $\frac{5}{8}$. Nasionie lniane 150 \mathcal{H} zł. 10-10 $\frac{1}{4}$. Chmiel 100 \mathcal{H} nowy z umową zł. 70-80.

Okowita 80 Tralles 41 miar gotowa zł. 21 $\frac{1}{2}$ -21 $\frac{3}{4}$, z umową na październik, grudzień zł. 19-19 $\frac{1}{4}$, z umową na listopad, maj zł. 18-18 $\frac{1}{2}$.

Ceny targowe w miesiącu lipcu 1872.

Następujących artykułów:	Miejsce targu:				
	Sędziszów	Ropczyce	Żywiec	Dębica	Strzyżów
	złr. c.	złr. c.	złr. c.	złr. c.	złr. c.
	walutą austriacką				
Mec pszenicy	5 25	5 54	6 70	6 —	6 —
żyta	4 20	4 12	5 —	4 75	4 40
jęczmienia	3 60	2 79	3 90	4 —	4 —
owsa	1 80	2 —	2 68	2 20	1 80
grochu	—	—	7 —	6 —	6 —
hreczki	—	—	—	—	4 —
kukurudzy	—	—	—	—	—
ziemniaków	1 55	92	2 48	1 —	1 50
Cetnar siana	1 10	1 20	1 72	1 40	1 23
Sąg drzewa twardego	9 50	9 —	7 —	9 —	7 —
miękkiego	7 —	6 50	5 80	7 —	5 —
Funt mięsa wołowego	16 —	16 —	—	18 —	15 —
Miara wina	50 —	60 —	—	50 —	—
piwa	—	—	—	—	22 —
Robotnik z wiktem	25 —	25 —	—	40 —	50 —
bez wikt	45 —	50 —	—	—	—

OSTATNIA POCZTA.

Telegramy „Czasu“.

Czerniowce, 30. sierpnia. W okręgu wybor- czym Staneszcze wybrany został deputowany Iwan Krejczun ze stronnictwa wiernokonstytucyjnego.

Frankfurt, 30. sierpnia. Oddział prawa kar- nego na zjeździe prawników, zatwierdził w zupełności wnioski p. Jacques (z Wiednia) co do prawodawstwa drukowego, a to względem zniesienia wszelkich ogr- niczeń w zawodzie drukarskim, zniesienia obowiązku składania przez dzienniki kaucyi, stępla dziennikowego, obowiązkowych egzemplarzy, usunięcia wszelkiej admi- nistracyjnej i sądowej konfiskaty przed pojawieniem się druku. Oddział zjazdu dla prawa publicznego uchwałił wnioski względem utworzenia najwyższego trybunału państwa, któremu przekazywane być mają sprawy naruszeniu ustaw.

Paryż, 30. sierpnia. W komisji nieustającej zgromadzenia narodowego, minister spraw zgranie- nych Rémusat odpowiadając na zapytania dotyczące zjazdu trzech cesarzów w Berlinie, rzekł, iż rząd fran- cuski nie jest wcale zaniepokojony rezultatem zjazdu mając zupełne zaufanie w mądrość, jaka przewodniczą- będzie spotkaniu się cesarzów.

Rzym, 30. sierpnia Dziennik niemiecki „Italien- sche Nachrichten“ zaprzecza pogłosce o podróży kró- lewiczka Humberta do Madrytu, tudzież aby hr. Rémusat przesyłał świeżo do Aten notę w sprawie kopu- Laurion.

Somma, 29go sierpnia Król przyjechał tu do- siaj i odbył przegląd 30.000 wojska, poczem natych- miast odjedzie do Florencji.

Korfu, 29. sierpnia. Eskadra austriacka, przy- dająca się z okrętu żaglowego „Lissa“, fregaty „Ne- vara“, korwety „Zriny“ i łodzi działowej „Hum“, przy- była tu po węgle.

Nowy Jork, 28. sierpnia. Rząd otrzymał donie- sienia urzędowe, według których narady sądu rozjeź- czego genewskiego tak się obracają przychylnie, iż pewne w połowie września sędziowie polubowni ukła- dają zadanie swoje. Całkowita cyfra wynagrodzenia

(2328 3—3) **E d y k t.**

Nr. 14776. C. k. sąd obwodowy tarnowski zawiadamia p. Mieczysława Kępińskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że Elias Leistyna uzyskał przeciw niemu pod dniem 20 czerwca 1872 l. 10868 nakaz zapłaty sumy wekslowej 750 zł. w. a. zpn. i że dla obrony praw zapoznanemu kurator w osobie p. adw. dr. Piotra Forista ze zastępstwem p. adw. dr. Ludwika Kapiszewskiego ustanowiony został.

Z rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnów dnia 14 sierpnia 1872.

(2338 3—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 2696. C. k. sąd powiatowy niniejszem wiadomo czyni, że na prośbę Dyrekcyi c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie kapitału 143 zł. 88 kr. w. a. z odsetkami 120% od 3 czerwca 1870 aż do rzeczywistej wypłaty bieżącemi, tudzież dalszemi 30% odsetkami od kwoty w należytych czasie nieuiszczonej, nakoniec na zaspokojenie kosztów w kwocie 8 zł. 2 kr. w. a. już prawomocnie przysądzonych i kosztów niniejszem za podanie to w kwocie 4 zł. 11 kr. w. a. przyznanych odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Litynie pod lk. 86 położonej, Hratowi Puszyjowi własnej, ze wszystkimi do tejże realności należącymi gruntami i innemi przynależnościami w tutejszo sądowem zabudowaniu w trzech terminach a to 25 września 23 października i 6 listopada 1872, każdą razą o 10 godzinie przed południem pod następującymi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się sumę 600 (sześćset) zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający, złoży przed licytacją do rąk komisji licytacyjnej jako zakład 100% sumy wywołania, to jest kwotę 60 zł. w. a. w gotówce, w obligacjach państwa, w listach zastawnych towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami nie zapadłymi, a to według kursu w ostatniej „Gazecie lwowskiej“ ogłoszonego.

3. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania, jednakże nie niżej jak za 450 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

4. Nabywca obowiązany będzie, połowę ceny kupna wliczając w nią zakład 60 zł. w. a. złożyć natychmiast po ukończonej licytacji do rąk komisji licytacyjnej, drugą zaś połowę po prawomocności aktu licytacyjnego. Dalsze warunki licytacyjne jakoteż akt opisania i oszacowania mogą być przejrzone w tutejszo sądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Medenice 31 lipca 1872.

(2342 3—3) **Obwieszczenie**

Nr. 7411. W maju 1870 roku przytrzymano w gminie Pasieczna klacz nieznanego właściciela, którego się niniejszem wyzywa, ażeby się do roku zgłosił i prawo własności do klaczy rzeczzonej udowodnił, albowiem w razie przeciwnym postąpi się z takową według postanowień §. 392 kodeksu cywilnego.

Z c. k. Starostwa.

Stanisławów, dnia 20 sierpnia 1872.

(2344 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 15553. W instytucji pocztowych przekazów i pobrań zaszły następujące zmiany:

1. Do przyjmowania i wypłacania przekazów pocztowych nad 100 zł. i pobrań nad 200 zł. zostały urzęda pocztowe w Tyrnawie, Karolinenthal, Smiechowie, Nowym Sadzie, Steinamanger i Marienbad upoważnione.

2. Wszystkie urzęda pocztowe przyjmują przekazy pocztowe dla adresatów we własnym okręgu doręczenia przeznaczone aż do wysokości tej kwoty, którą każdy z urzędów pocztowych w ogóle wypłacać jest upoważniony.

Za przekazy pocztowe w obrocie miejscowym opłaca się taka sama należność, jak za przekazy pocztowe w ogóle i jest doręczanie tychże „przez umyślnego“ dozwolone.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

C. k. Dyrekcyja poczt.

Lwów, dnia 20. lipca 1872.

Rundmachung.

Nr. 15553. In dem Institute der Postanweisungen und Nachnahmen sind die nachstehenden Aenderungen eingetreten:

1. Zur Aufnahme und Auszahlung der Anweisungen über 100 fl. und der Nachnahme über 200 fl. wurden die f. f. Postämter in Tyrnau, Ala, Karolinenthal, Smiechów, Neusatz, Steinamanger und Marienbad ermächtigt.

2. Von sämtlichen f. f. Postämtern (Postcassen) werden Postanweisungen, welche an Empfängern im eigenen Bestellungsbezirke lauten, bis zur Höhe desjenigen Betrages zu dessen Auszahlung die Postämter (Postcassen) jeweilig ermächtigt sind, angenommen.

Für die im Local-Verkehre vorkommenden Post-Anweisungen sind die gleichen Gebühren zu entrichten, wie für Post-Anweisungen überhaupt und es ist auch die Expressbestellung der Local-Post-Anweisungen zulässig.

Was hienit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der galiz. f. f. Postdirection.

Lemberg, am 20. Juli 1872.

(2350 2—3) **E d y k t.**

Nr. 2209. C. k. sąd powiatowy w Horodence ogłasza niniejszem, iż w sprawie Tekli Truszkowskiej przeciw Apolinaremu Truszkowskiemu peto. 14 zł. 73 kr. w. a. zpn. odbędzie się w dniach 6 września 1872, 27 września 1872 i 18 października 1872 każdą razą o godzinie 8 przed południem publiczna sprzedaż re-

alności dłużnika pod l. 129 w Czernelicy położonej ciała tabularnego nie mającej.

Cena oszacowania wynosi 45 zł. a. w.

Warunki licytacyjne mogą być w t. s. registraturze przejrzone.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodeńka 16 lipca 1872,

(2351 2—3) **E d y k t.**

Nr. 611. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu w wykonaniu uchwały c. k. krajowego sądu w Krakowie z dnia 29 grudnia 1871 l. 18832 rozpisuje niniejszem dobrowolną licytacyjną sprzedaż realności pod nr. 198 w Zakliczynie, składającej się z domu z jednej izby z placem pod domem i ogródka przestizeni 251□ sążni mającej a własność małoletniego Adama Wesołowskiego stanowiącej, i tym końcem, wyznacza termin na 16 września, 7 października i 18 listopada 1872, każdą razą o godzinie 9 zrana w tymże sądzie odbyć się mające.

Cena szacunkowa tejże realności wynosi 90 złr poniżej której realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum 10 złr., warunki licytacyjne w temże sądzie, o czym się chęć kupna mających uwiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Wojnicz dnia 21 sierpnia 1872.

(2352 2—3) **E d y k t.**

Nr. 1766. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu czyni niniejszem wiadomo, że celem ściągnięcia pretensyi małolet Adama Wzorka w kwocie 164 złr. 25 gr. zpn. od Jana Drelcharza należącej się przedsięwziętą będzie w dniach 23 września, 14 października 1872 ewent. dn. 5 listopada 1872 każdą razą o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie egzekucyjną sprzedaż gruntu pod nr. 69 w Lutowicach położonego bez hipoteki dłużnika własnego 11 morgów 1021□ sążni przestrzeni mającego, którego na 1281 złr. został oszacowany.

Wadyum wynosi 128 złr.

Warunki licytacji i akt oszacowania z dnia 25 kwietnia b. r. przejrzyć można w rzeczonym sądzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Wojnicz dnia 21 sierpnia 1872.

(2353 2—3) **E d y k t.**

Nr. 1729. C. k. sąd powiatowy w Nowemsiolu podaje do wiadomości, że Mateusz Ratuszowy włościanin z Hnilic, powiatu zbarazkiego, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu dno 27 lipca 1872 l. 8633 za marnotrawcę uznany i pod kuratelę sądową wzięty został.

C. k. sąd powiatowy.

Nowosiół d. 4 sierpnia 1872.

(2354 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 15457. Przestrzeń pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej między Krościenkiem a Ustrzykami wejdzie między 15 a 20 b. m. w ruch, a równocześnie i do przewozu przesyłek pocztowych użytą będzie, z którego też powodu z pierwszym pociągiem kolejowym obecnie między Chyrowem a Duklą na wymienionej przestrzeni obiegające szybkowozy i karyołki zniesione będą. Na miejsce szybkowozów cztery razy a karyołek trzy razy tygodniowo między Sanokiem a Ustrzykami obiegających, zaprowadza się codzienne szybkowozy, na miejsce codziennych wozów ładunkowych między dworcem kolejowym a urzędem pocztowym w Chyrowie: codzienne dwurazowe jazdy pośtańcze, a między urzędem pocztowym a dworcem kolejowym w Chyrowie: codzienne wozy ładunkowe; wymienione pociągi kolejowe, jakoteż poczty z nimi połączone będą w następującym porządku obiegać:

1. Pociągi między Chyrowem a Ustrzykami:

Pociąg 5.

Z Chyrowa o 10 godz. 25 m. przed połud.

w Krościenku 11 " 11 " "

z Krościenka 11 " 19 " "

w Ustrzykach 11 " 39 " "

Pociąg 6.

Z Ustrzyk o 3 godz. 5 m. po połud.

w Krościenku 3 " 26 " "

z Krościenka 3 " 34 " "

w Chyrowie 4 " 21 " "

2. Wozy ładunkowe między urzędem pocztowym a dworcem kolejowym w Ustrzykach (dziennie):

Z urzędu pocztowego o 2 g. 30 m. po połud.

na dworcu o 2 g. 50 m. po połud.

Do pociągu nr. 6 do Przemyśla.

z dworca o 11 g. 45 m. prz. połud.

w urzędzie pocztowym o 12 g. 5 m. w połud.

Od pociągu nr. 5 z Przemyśla.

3. Szybkowozy między Ustrzykami a Sanokiem (dziennie).

Z Ustrzyk o 1 g. — m. po połud.

w Lisku o 3 " 45 " "

z Liska o 3 " 55 " "

w Zagórzu o 4 " 30 " "

z Zagórza o 4 " 35 " "

w Sanoku o 5 " 30 " "

Odchodzi po przybyciu pociągu nr. 5 z Przemyśla.

Z Sanoka o 9 g. — m. przed poł.

w Zagórzu o 9 " 55 " "

z Zagórza o 10 " — " "

w Lisku o 10 " 35 " "

z Liska o 10 " 45 " "

w Ustrzykach o 1 " 30 po połud.

Łączy się z pociągiem Nr. 6 z Przemyśla.

4. Jazdy pośtańcze między urzędem pocztowym a dworcem kolejowym w Chyrowie (dziennie).

Z urzędu o 1 o 10 godz. przed połud.

pocztowego o 2 o 4 godz. po połud.

w	1 o 10 godz. 15 m. przed połud.
dworcu	2 o 4 godz 15 m. po połud.
z	1 o 10 godz. 20 m. przed. połud.
dworca	2 o 4 godz 25 m. po połud.
w urzędzie	1 o 10 godz. 35 m. przed poł.
pocztowym	2 o 4 godz. 40 m. po połud.

Nr. 1 do i od pociągu nr. 5 z Przemyśla.

Nr. 2 do i od pociągu nr. 6 do Przemyśla,

5. Jazdy pośtańcze między Lutowiskami a Ustrzykami (dziennie).

Z Lutowisk o 6 godz. rano.

w Ustrzykach o 10 godz. przed połud

z Ustrzyk o 2 godz. po południu.

w Lutowiskach o godz. 6 wieczór.

Odchodzi po nadejściu szybkowozu z Sanoka.

6. Jazdy pośtańcze między Cisznią a Liskiem (dziennie).

Z Ciszni o 5 godz. 30 m. rano

w Baligrodzie o 7 godz. 30 m. rano

z Baligrodu o 7 godz. 20 rano

w Lisku o 9 godz. 50 m. przed połud.

Łączy się z szybkowozowem do Ustrzyk

Z Liska o 4 godz. po połud.

w Baligrodzie o 6 godz. 20 m. po połud.

z Baligrodu o 8 godz. przed połud.

w Ciszni o 9 godz. 50 m. przed połud

Odchodzi z Liska po nadejściu poczty z Ciszni.

7. Szybkowoz między Sanokiem a Duklą.

z	w niedzielę	
Sanoka	w wtorek	o 11 godz.
	w czwart	przed południem
	w sobotę	

w Zarszynie (dto) o 12 g. 30 m. w połud.

z Zarszyna (dto) o 12 g. 35 m. w połud.

w Rymanowie (dto) o 1 g. 35 m. po połud.

z Rymanowa (dto) o 1 g. 45 m. po połud.

w Miejsu (dto) o 2 g. 40 m. po połud.

z Miejsca (dto) o 2 g. 55 m. po połud.

w Dukli (dto) o 4 g. 25 m. po połud.

Łączy się w miejscu do poczt osobowych do Sącza.

W resztę dniach tygodnia karyołki w tym samym porządku obiegać będą.

z	w niedzielę	
Dukli	w poniedz.	o 2 godz. 30 m.
	w środę	z rana.
	w piątek	

w Miejsu (dto) o 4 g. rano

z Miejsca (dto) o 4 g. 15 m. rano

w Rymanowie (dto) o 5 g. 10 m. rano

z Rymanowa (dto) o 5 g. 20 m. rano

w Zarszynie (dto) o 6 g. 20 m. rano

z Zarszyna (dto) o 6 g. 25 m. rano

w Sanoku (dto) o 7 g. 55 m. rano.

Odchodzi z Dukli po nadejściu poczty z Tarnowa.

W resztę dniach tygodnia karyołki w tym samym porządku obiegać będą.

Co się do powszechnej wiadomości podaje.

Z c. k. dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 14. sierpnia 1872.

Rundmachung.

Nr. 15457. Die Straße zwischen Krościenko und Ustrzyki der ersten ung. galizischen Eisenbahn wird zwischen dem 15. und 20. des laufenden Monats dem Verkehre übergeben und gleichzeitig auch zum Transporte der Postsendungen benützt werden, weshalb auch mit dem Zeitpunkt dieser Verkehrsöffnung die gegenwärtig zwischen Chyrow und Dukla verkehrenden Malle- und Carioiposten auf der beflagten Straße eingestellt werden Zwischen Sanok und Ustrzyki werden dagegen statt der wöchentlich viermaligen Malleposten und wöchentlich dreimaligen Carioiposten tägliche Malleposten zwischen dem Bahnhofe und Postamte in Chyrow statt der täglich einmaligen Deckelwagenfahrten, täglich zweimalige Botenfahrten; und zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Chyrow eine tägliche Deckelwagenfahrt eingeführt, und werden die erwähnten Bahnhöfe, so wie die mit denselben im Anschlusse stehenden Posten in nachstehender Ordnung verkehren:

1. Die Züge zwischen Chyrow und Ustrzyki.

Zug 5.

Von Chyrow 10 Uhr 25 M. Vormitt.

in Krościenko 11 " 11 " "

von Krościenko 11 " 19 " "

in Ustrzyki 11 " 39 " "

Zug 6.

Von Ustrzyki 3 Uhr 5 M. Nachmittags.

in Krościenko 3 " 26 " "

von Krościenko 3 " 34 " "

in Chyrow 4 " 21 " "

2. Deckelwagenfahrten zwischen dem Postamte und Bahnhöfe in Ustrzyki, täglich.

Von Postamte 2 Uhr 30 M. Nachmitt.

im Bahnhofe 2 " 50 " "

Zum Zuge Nr. 6 nach Przemyśl.

Von Bahnhöfe 11 Uhr 45 M. Vormitt.

im Postamte 12 " 5 " Mittags.

Vom Zuge Nr. 5 aus Przemyśl.

3. Die Malleposten zwischen Ustrzyki und Sanok. täglich.

Von Ustrzyki 1 Uhr — M. Nachmitt.

in Lisko 3 " 45 " "

von Lisko 3 " 55 " "

in Zagórz 4 " 30 " "

von Zagórz 4 " 35 " "

in Sanok 5 " 30 " "

Geht ab nach Ankunft des Zuges Nr. 5 aus Przemyśl.

